

## UZASADNIENIE

### ***K. G. został oskarżony o to, że:***

1. w dniu 19 marca 2011 r. w W. na ul. (...) poprzez pokonanie fabrycznych zabezpieczeń dokonał kradzieży z włamaniem samochodu marki H. (...) nr rej. (...) o wartości ok 49.000 PLN działając na szkodę M. G., **to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k.,**

2. w dniu 22 marca 2011 r. w W. na ul. (...) poprzez pokonanie fabrycznych zabezpieczeń dokonał kradzieży z włamaniem samochodu m-ki H. (...) nr rej. (...) o wartości ok 92.000 zł działając na szkodę P., L. i R. T. (1), **to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k.**

### ***T. W. został oskarżony o to, że:***

1. w okresie od 30 listopada 2010 r. do 24 marca 2011 r. w miejscowości S. przy ul. (...) przyjął w celu okrycia od nieustalonego mężczyzny samochód m-ki H. (...) nr rej. (...), nr VIN: (...) o wartości 55.000 PLN skradziony w dniu 30 listopada 2010 r. przy ul. (...) w W., na szkodę L. J. wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, co najmniej 6 miesięcy kary za podobne przestępstwo umyślne, **to jest o czyn z art. 291§ 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,**

2. w dniu 24 marca 2011 r. przy ul. (...) w W. przyjął od K. G. pojazd m-ki H. (...) nr rej. (...) o wartości 120.000 zł skradziony w dniu 22 marca 2011 roku z ulicy (...) w W., na szkodę P., L. i R. T. (1) wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, co najmniej 6 miesięcy kary za podobne przestępstwo umyślne, **to jest o czyn z art. 291§ 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

**A. M. (1) został oskarżony o to, że w** okresie od 30 listopada 2010 r. do 24 marca 2011 r. w bliżej nieustalonym miejscu nabył od nieustalonej osoby samochód m-ki H. (...) nr rej. (...), nr VIN: (...) o wartości 55.000 PLN skradziony w dniu 30 listopada 2010 r. przy ul. (...) w W., na szkodę L. J. wiedząc, że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, co najmniej 6 miesięcy kary za podobne przestępstwo umyślne, **to jest o czyn z art. 291§ 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

### ***Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Dnia 12 września 2010 r. L. C. jadąc samochodem marki H. (...) o nr rej. (...) (nr VIN: (...)) miał wypadek. Zarówno serwis samochodowy jak i ubezpieczyciel uznali, że jest to szkoda całkowita i samochodu nie warto naprawiać. W związku z tym L. C. wystawił wrak samochodu na portalu Allegro.

Wrak kupił w dniu 30 października 2010 r. kupił A. M. (1) za cenę 8.500 zł. Pojechał po niego do L. wraz z nieustalonym mężczyzną.

dowód: zeznania świadka L. C. – k. 811-812 akt III K 1103/11, k. 460;

umowa kupna-sprzedaży samochodu – k. 807, 813 akt III K 1103/11;

dokumenty pojazdu – k. 808, 815 akt III K 1103/11;

częściowo wyjaśnienia A. M. (1) – k. 1455 akt III K 1103/11, k. 381

Dnia 30 listopada 2010 r. około godziny 21:00 F. J. zaparkował samochód marki H. (...) o nr rej. (...) (nr VIN: (...)) na parking przy Centrum Handlowym (...) przy ul. (...) w W.. Zamknął samochód za pomocą pilota i udał się do centrum

handlowego. Samochód został skradziony przez nieustaloną osobę o godzinie 21:19. Na skutek kradzieży szkodę o wartości 55.000 zł poniosła L. J., jednak dostała z tego tytułu odszkodowanie.

dowód: zeznania świadka F. J. – k. 1267-1268 akt III K 1103/11, 459;

sprawdzenie w bazie CEP – k. 1013-1014 akt III K 1103/11;

opinia biegłego W. N. wraz z dokumentacją zdjęciową – k. 1304-1310 akt III K 1103/11;

dokumenty pojazdu – k. 1269-1274 akt III K 1103/11;

zeznania świadka L. J. – k. 1289-1291 akt III K 1103/11, k. 834

A. M. (1) nabył w nieustalonym miejscu od nieustalonej osoby skradziony w dniu 30 listopada 2010 r. L. J. samochód marki H. (...), wiedząc, że pochodzi on z czynu zabronionego. Autu temu został usunięty pierwotny, fabryczny nr VIN: (...) i wstawiony numer: (...) czyli numer VIN samochodu powypadkowego, zakupionego przez A. M. (1). I to ten samochód dnia 21 lutego 2011 r. przeszedł badanie techniczne w (...). A. M. (1) zarejestrował go w Starostwie Powiatowym w W. w dniu 1 marca 2011 r. i nadano mu nowe tablice rejestracyjne – (...).

dowód: protokół oględzin – k. 421-423 akt III K 1103/11;

opinia biegłego M. S. – k. 1010-1012 akt III K 1103/11;

częściowo wyjaśnienia A. M. (1) – k. 1455 akt III K 1103/11, k. 381;

uwierzytelnione kopie dokumentów H. (...) ze Starostwa Powiatowego w W. – k. 840-848 akt III K 1103/11;

dokumentacja zdjęciowa – k. 893-893d akt III K 1103/11;

dokumenty pojazdu – k. 1269-1274 akt III K 1103/11;

zeznania świadka Ł. S. – k. 833

-----  
Dnia 19 marca 2011 r. M. G. około godziny 09:20 zaparkował swój samochód marki H. (...) nr rej. (...) (nr VIN: (...)) w W. przy ulicy (...). Samochód ten zamknął na centralny zamek, włączył immobiliser i poszedł do pracy. (...) wyposażone było także w dźwiękowy autoalarm.

dowód: zeznania świadka M. G. wraz ze szkicem miejsca pozostawienia samochodu – k. 93-94 akt III K 1103/11, k. 398;

zdjęcie kluczyków – k. 95 akt III K 1103/11;

kserokopia dowodu rejestracyjnego – k. 96 akt III K 1103/11

Tego samego dnia tj. 19 marca 2011 r. około godziny 11:15 K. G. jechał swoim samochodem marki H. (...) nr rej. (...) z ulicy (...) w W. w kierunku Centrum. Zaparkował auto przy Al. (...) II w okolicy skrzyżowania z ulicą (...) i wysiadł z pojazdu. Na ramieniu miał przewieszoną torbę na laptopa. W pewnym momencie K. G. podszedł do stojącej przy ul. (...) H. (...) nr rej. (...), pokonał fabryczne zabezpieczenia, otworzył drzwi od strony kierowcy i pokrywę silnika. Następnie K. G. uruchomił samochód i odjechał w kierunku Al. (...) II. Na skutek kradzieży tego samochodu szkodę o wartości ok 49.000 zł poniósł M. G., jednak dostał z tego tytułu odszkodowanie.

dowód: zeznania świadka A. R. – k. 102-103 akt III K 1103/11, k. 399-404;

zeznania świadka M. M. – k. 106v akt III K 1103/11, k. 458;

zeznania świadka M. G. – k. 93 akt III K 1103/11, k. 398.

-----

Trzy dni później, 22 marca 2011 r. około godziny 13:30 R. T. (1) zaparkował swój samochód marki H. (...) nr rej. (...) (nr VIN: (...)) w W. na ulicy (...). Samochód ten wyposażony był w immobiliser i alarm. Tego dnia zamknięty został uprzednio przez użytkującego go R. T. (2) na zamek elektryczny. K. G. podszedł do zaparkowanego pojazdu, pokonał fabryczne zabezpieczenia i otworzył drzwi od strony kierowcy a następnie otworzył klapę przednią silnika. Po upływie około jednej minuty uruchomił auto i odjechał ulicą (...) w kierunku ulicy (...). Funkcjonariusze policji jechali za nim do skrzyżowania ulic (...) w W., następnie jednak utracili go z pola widzenia. Po pewnym czasie policjanci znaleźli pozostawiony pusty pojazd marki H. (...) o nr rej. (...) na parkingu przy ul. (...) w W.. Na skutek kradzieży samochodu szkodę o wartości ok 92.000 zł ponieśli P., L. i R. T. (1), jednak samochód został przez nich odzyskany w wyniku działań Policji, o czym dalej.

dowód: zeznania świadka R. T. (1) – k. 81-83 akt III K 1103/11, k. 523;

dokumenty pojazdu – k. 386-389, 402-406 akt III K 1103/11;

zeznania świadka A. R. – k. 102-103 akt III K 1103/11, k. 399-404;

zeznania świadka M. M. – k. 106v-107 akt III K 1103/11, k. 458;

Dnia 24 marca 2011 r. około godziny 4:30 K. G. wyszedł z domu i samochodem marki H. (...) udał się do miejscowości S.. W S. do jego samochodu dosiadł się T. W.. Mężczyźni razem pojechali na parking przy ul. (...) w W. i zatrzymali się w pobliżu pozostawionego tam wcześniej przez K. G. samochodu H. (...) o nr rej. (...). T. W. wysiadł, skierował się do skradzionego samochodu i uruchomił go. K. G. i T. W. dwoma samochodami odjechali w kierunku miejscowości M..

dowód: zeznania świadka A. R. – k. 103 akt III K 1103/11, k. 399-404;

zeznania świadka M. M. – k. 107 akt III K 1103/11, k. 458;

Na wysokości M. prowadzący H. (...) o nr rej. (...) T. W. wjechał na jedno z osiedli w okolicach ulic (...), gdzie autu zostały założone ukradzione z samochodu marki F. (...) tablice rejestracyjne o numerze (...). Następnie T. W. tym samochodem wyjechał z osiedla i skierował się w stronę W.. Na trasie ponownie spotkał się z K. G.. W W. pojazd prowadzony przez K. G. zatrzymał się przy skrzyżowaniu ulic (...), zaś pojazd T. W. skręcił w ulicę (...). Po kilku minutach T. W. pieszo wrócił na skrzyżowanie i wsiadł do samochodu K. G.. Mężczyźni udali się do miejscowości C., gdzie po krótkim pościgu policji zostali zatrzymani na terenie posesji (...).

dowód: zeznania świadka A. R. – k. 104 akt III K 1103/11, k. 399-404;

zeznania świadka M. M. – k. 107 akt III K 1103/11, k. 458;

zeznania świadka M. R. (1) – k. 163-164 i 248-248v akt III K 1103/11, k. 522-523;

zeznania świadka E. N. (1) – k. 429 akt III K 1103/11, k. 834

-----

Pod adresem (...) znaleziono m.in. silniki samochodowe z zatartymi polami numerowymi, inne możliwe do identyfikacji części samochodowe a także elektroniczny moduł sterujący i laptop marki S. z zainstalowanym programem, który wraz z dodatkowymi przewodami mógł uruchomić samochody H. (...) pominięciem systememu immobilisera. Zabezpieczono tam także samochód H. (...) nr rej. (...), którym poruszał się K. G. wraz ze znajdującymi się w środku rzeczami pochodzącymi ze skradzionej H. (...) o nr rej. (...) oraz przedmioty, które mogły służyć do popełnienia przestępstwa m.in. laptop L., przewód z końcówką do komputera diagnostycznego, śrubokręt i grzechotkę

z kluczem tzw. „łamacz”. Na laptopie znalezionym w samochodzie K. G. zainstalowane były programy, które wraz z dodatkowym oprzyrządowaniem mogły uruchomić samochody T. i H. (...) pominięciem zabezpieczeń immobilisera.

dowód: zeznania świadka A. R. – k. 104 akt III K 1103/11, k. 399-404;

zeznania świadka M. M. – k. 107 akt III K 1103/1, k. 458;

zeznania świadka M. R. (1) – k. 163-164 i 248-248v akt III K 1103/11, k. 522-523;

protokół przeszukania – k. 15-18, 52-55, 57-60 akt III K 1103/11;

protokół oględzin – k. 24 – 26, 27-28 akt III K 1103/11;

protokół okazania – k. 395-399 akt III K 1103/11;

protokół oględzin – k. 507-509 akt III K 1103/11;

opinia biegłego Z. B. – k. 1062-1080, 1081-1102 akt III K 1103/11, k. 698-701

Skradziony rodzinie T. samochód marki H. (...) o nr rej. (...), z założonymi kradzionymi tablicami (...) oraz samochód H. (...) nr rej. (...) (nr VIN: (...)) funkcjonariusze policji odnaleźli w garażach przy ul. (...) w S. koło W.. Garaże te wynajął od Z. Ł. (1) a następnie użytkował i posiadał pasujące do nich klucze T. W..

Zabezpieczono tam także tablice rejestracyjne, które zostały utracone lub pochodzą ze skradzionych samochodów. W bagażniku H. (...) nr rej. (...) (nr VIN: (...)) ujawniono m.in. poszukiwane w innych sprawach tablice rejestracyjne. Na siedzisku kierowcy H. (...) o nr rej. (...) ujawniono ślady zapachowe K. G., zaś na powierzchni koła kierownicy – ślady zapachowe T. G..

dowód: zeznania świadka A. R. – k. 104-105 akt III K 1103/11, 399-404;

częściowo zeznania świadka Z. Ł. (1) wraz z tablicą poglądową – k. 143v-145 akt III K 1103/11;

zeznania świadka M. R. (1) – k. 163-164 akt III K 1103/11;

zeznania świadka P. W. – k. 174-177 akt III K 1103/11, k. 524;

protokół eksperymentu procesowego – k. 135-136 akt III K 1103/11;

zeznania świadka I. Ł. k. 525-526,

opinia biegłego M. R. (2) – k. 1042 – 1056 akt III K 1103/11;

protokół przeszukania – k. 125-127 akt III K 1103/11;

protokół oględzin – k. 129-130, 131- 132, 390-393 akt III K 1103/11;

sprawdzenie w bazie CEP – k. 139-142, akt III K 1103/11;

protokół okazania – k. 382-385 akt III K 1103/11;

dokumentacja fotograficzna – k. 394-394b akt III K 1103/11;

protokół oględzin – k. 421-423 akt III K 1103/11;

dokumentacja zdjęciowa – k. 1016-1019 akt III K 1103/11

W garażu na posesji przy ul. (...) w M. ujawniono częściowo zdemontowaną H. (...) o nr rej. (...). Na terenie posesji znaleziono również m.in. tablice rejestracyjne innych samochodów, tabliczki z numerami VIN, wycięte elementy karoserii, silnik samochodowy, skrzynie biegów, chłodnice czy fotele samochodowe. Rzeczy te pochodziły z pojazdów zaginionych, skradzionych lub przywłaszczonych albo zostały utracone przez właścicieli.

dowód: zeznania świadka A. R. – k. 104-105 akt III K 1103/11, 399-404;

częściowo zeznania świadka Z. Ł. (1) – k. 143v-144 akt III K 1103/11;

zeznania świadka M. R. (1) – k. 163-164 akt III K 1103/11, k. 522-523;

zeznania świadka P. W. – k. 174-177 akt III K 1103/11, k. 524;

protokół przeszukania – k. 35-37 akt III K 1103/11;

protokół oględzin – k. 77-78 akt III K 1103/11;

sprawdzenie w bazie CEP – k. 61-76, 146-158, 221-225, 731, 850-853 akt III K 1103/11;

protokoły oględzin – k. 524-526, 646-648, 662-664, 676-678, 691-693 akt III K 1103/11

Dnia 24 marca 2011 r. w mieszkaniu zajmowanym przez K. G. funkcjonariusze policji znaleźli szereg przedmiotów, które mogły pochodzić z przestępstwa lub służyć do jego popełnienia – m. in. telefony komórkowe, laptop marki A. i przewód wraz z końcówką do połączenia kostki serwisowej pojazdu marki T.. Na laptopie znalezionym w mieszkaniu K. G. zainstalowany był program, który wraz z dodatkowymi przewodami mógł uruchomić samochody H. (...) pominięciem zabezpieczeń immobilisera.

dowód: protokół przeszukania – k. 19-22 akt III K 1103/11;

opinia biegłego Z. B. – k. 1081-1102 akt III K 1103/11

K. G. oraz T. W. zostali zatrzymani dnia 24 marca 2011 r. a następnie byli tymczasowo aresztowani do dnia 22 marca 2012 r.

dowód: informacje o pobytach i orzeczeniach – k. 869-871, 873-874

K. G. ma 41 lat, kawalerem, ma na utrzymaniu 22-letnie dziecko. Z zawodu jest technikiem ekonomistą. Utrzymuje się z prac dorywczych w charakterze kierowcy – budowlańca, z których osiąga dochód ok 800-1.000 zł miesięcznie. Nie posiada majątku. (oświadczenie k. 6, 376-377).

Nie był karany (karta karna - k. 896).

T. W. ma 37 lat, jest kawalerem, nie posiada dzieci. Ma wykształcenie podstawowe, z zawodu jest blacharzem-czeladnikiem. Osiąga dochody między 1.600 a 5.000 zł miesięcznie. Posiada dom o powierzchni 100 m<sup>2</sup> i działkę – 5000 m<sup>2</sup> (oświadczenie - k. 7, 377).

T. W. był uprzednio karany, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy P. w W. (sygn. akt III K 173/00) skazano go za popełnienie przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na poczet orzeczonej kary oskarżonemu zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach od 23 listopada 1999 r. do 20 czerwca 2000 r. Oskarżony karę pozbawienia wolności zaczął odbywać w dniu 24 marca 2005 r., zaś Zakład Karny opuścił w dniu 26 lutego 2007 r. (karta karna - k. 698, odpis wyroku o sygn. akt III K 173/00 - k. 333, informacja o pobytach i orzeczeniach - k. 869-871).

A. M. (1) ma 34 lata, jest kawalerem, nie posiada dzieci. Ma wyształcenie zawodowe, z zawodu jest zbrojarzem-betoniarzem. Osiąga dochody między 1.600 a 2.000 zł miesięcznie. Nie posiada majątku (oświadczenie - k. 13, 378).

A. M. (1) był uprzednio dwukrotnie karany za szereg przestępstw przeciwko mieniu. M.in. wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 8 sierpnia 2000 r. (sygn. akt II K 65/99) skazano go za dwa przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. na karę po 1 rok pozbawienia wolności, za dwa czyny z art. 280 § 2 k.k. na karę po 5 lat pozbawienia wolności, za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. – na karę 3 lata pozbawienia wolności, 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. – 2 lata pozbawienia wolności i za czyn z art. 288 § 1 k.k. – na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrokiem tym wymierzono mu karę łączną 10 lat pobawienia wolności i zaliczono na jej poczet okres tymczasowego aresztowania od dnia 23 lipca 1999 r. do dnia 8 sierpnia 2000 r. Wyrok ten uprawomocnił się 21 maja 2001 r. A. M. (1) karę odbywać zaczął w dniu 23 lipca 1999 r., zaś Zakład Karny opuścił w dniu 23 sierpnia 2008 r. po odbyciu kary w całości (karta karna - k. 895; odpis wyroku II K 65/99 - k. 335-342, odpis wyroku II AKa 40/01 - k. 343-344, informacja o pobytach i orzeczeniach - k. 876-877).

**Oskarżony K. G. oraz oskarżony T. W.** zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i przed Sądem **nie przyznali się** do popełnienia zarzuconych im czynów i odmówili składania wyjaśnień (k.187, 1619- akt o sygn. III K 1103/11, k. 379 oraz k.182, 1314, 1623- akt o sygn. III K 1103/11, k. 379).

**Oskarżony A. M. (1)** w toku postępowania przygotowawczego **nie przyznał się** do popełnienia zarzuconego mu czynu. Utrzymywał, że nie wiedział, że zakupiony przez niego samochód pochodzi z przestępstwa (k. 1455, 1586, 1634 – akt o sygn. III K 1103/11). W postępowaniu sądowym A. M. (1) **także nie przyznał się** do popełnienia czynów, o które go oskarżono. Wskazał, że będący przedmiotem zarzutu samochód kupił w L. jako uszkodzony za namową kolegi, który obiecał mu pomóc w jego naprawie. Za samochód zapłacił 8.500 zł ze swoich oszczędności, a za jego naprawę koledze dodatkowo 5.000 zł (k. 380- 381).

**W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego A. M. (1) były wiarygodne jedynie w zakresie w jakim wskazał okoliczności zakupu wraku samochodu marki H. (...) o nr rej. (...) (nr VIN: (...))** („Policja dopytywała się czy taki samochód mam, powiedziałem że tak” – k. 380). Okoliczności te zostały potwierdzone przez inne nie budzące wątpliwości dowody, w tym zeznania świadka L. C. – poprzedniego właściciela samochodu, umowę jego kupna-sprzedaży oraz dokumenty związane z jego rejestracją.

**Wyjaśnienia A. M. (1) były natomiast niewiarygodne w pozostałym zakresie.** W szczególności Sąd nie dał wiary jego wyjaśnieniu, że nie wiedział, że wrak ten nie został wyremontowany, lecz wykorzystano jedynie jego fabryczny numeru VIN ( (...)), który naniesiony został na inny, sprawny samochód, to jest skradzioną L. H. Jazz (z której usunięto pierwotny nr VIN (...)). To ten, w rzeczywistości skradziony i sprawny samochód w dniu 21 lutego 2011 r. przeszedł badanie techniczne w (...), zaś A. M. (1) zarejestrował go w Starostwie Powiatowym w W. w dniu 1 marca 2011 r. i wyrobił dla niego nowe tablice rejestracyjne – (...). W tych okolicznościach nie sposób dać wiary oskarżonemu, iż nie zakupił również pochodzącego z przestępstwa sprawnego samochodu, bowiem już twierdzenie oskarżonego, iż nie miał świadomości tego, iż w rzeczywistości posiada i rejestruje inny, sprawny samochód z przebitym z wraku numerem VIN nie koreluje ze zgromadzonym materiałem dowodowym i jest nielogiczne w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki. Sprzedający wrak L. C. opisał stan sprzedawanego oskarżonemu 3 miesiące wcześniej wraku w następujący sposób: „Samochód był kompletnie rozbity, to znaczy cały przód był pognieciony, jedno z kół przednich było oderwane, wystrzeliły wszystkie poduszki – przednie dwie i kurtyny po lewej i prawej stronie oraz poduszka z fotela pasażera z przodu. Dodatkowo rozbity był cały prawy bok samochodu, widać było jak popuszczały zgrzewy blach w konstrukcji. Nie było też szyby przedniej i bocznych. Samochód był do tego stopnia rozbity, że nawet serwis autoryzowany H. stwierdził, że samochodowi nie warto naprawiać (...). Co do silnika tego samochodu to po zdarzeniu był on wgnieciony w nadwozie , widać było w pogiętych blachach odłami aluminium, tak więc być może popękany był blok silnika i skrzynia biegów” (k. 811v akt III K 1103/11). Nie trzeba wiedzy specjalistycznej, by stwierdzić, iż już sam ten opis wskazuje, że przywrócenie wraku do użytku byłoby nie tylko kosztowne, ale i czasochłonne, o ile w ogóle możliwe. Tymczasem już w dniu 21 lutego 2011 r. samochód przechodził pozytywnie badania techniczne. Na podstawie całości okoliczności sprawy należy stwierdzić, że nie ma możliwości by oskarżony A. M. (1)

nie wiedział, że rejestrowany przez niego samochód w rzeczywistości został uzyskany za pomocą czynu zabronionego. Stąd Sąd przyjął, iż oświadczenie to nie jest zgodne z prawdą i stanowi jedynie wyraz obrony oskarżonego przyjęty na potrzeby niniejszego postępowania.

A. M. (1) wyjaśniał, iż całym przedsięwzięciem związanym z zakupem i naprawą wraku samochodu marki H. (...) zajmował się kolega – M. W. i że on sam w tym wogóle nie uczestniczył. Sąd nie dał jednak wiary temu, że to M. W. odgrywał tutaj decydującą rolę, a przebicie numeru VIN z zakupionego przez oskarżonego wraku na sprawny samochód odbyło się poza świadomością oskarżonego. Chociaż osoba o personaliach M. W. istnieje, to mimo wielu prób nie udało się go przesłuchać (postępowanie w sprawie przedłużono się w związku z próbami wezwania tego świadka o okres prawie roku – wniosek dowodowy k. 714), nie jest nawet pewne w jakim państwie mężczyzna ten obecnie przebywa. Nadto na rozprawie (k. 381) A. M. (1) (34-letni) stwierdził, że M. W. jest od niego starszy, lecz ma nie więcej niż 40 lat. Podobnie wskazał na innej rozprawie wiek świadka na 40 lat (k. 719). Tymczasem M. W., którego dane oskarżony wskazał, urodził się w (...) r., zatem w chwili zakupu wraku samochodu miał niespełna 20 lat. Stąd mocno wątpliwym jest, czy A. M. (1) w ogóle zna M. W., skoro nawet w tak dalekim przybliżeniu nie potrafi oszacować jego wieku. Zdaniem Sądu, oskarżony wskazał dane osoby, o której wiedział, iż przebywa na stałe za granicą i niemożliwe będzie jej przesłuchanie, co w razie ewentualnego niekorzystnego wyroku będzie mogło być zarzucone w apelacji. Nadto nawet przy hipotetycznym założeniu, iż mężczyźni ci się znają, to niezrozumiałym jest, dlaczego A. M. (1), wielokrotnie przecież karany za przestępstwa przeciwko mieniu, zatem mający świadomość, iż również sam może paść ofiarą nieświadomą takiego przestępstwa, miałby obdarzyć M. W. tak dużym zaufaniem, by powierzyć mu do naprawy kompletnie zniszczony samochód, a następnie w ogóle go nie kontrolować, chociażby po to, by do samochodu tego nie zostały wstawione kradzione, zatem pochodzące z przestępstwa elementy. Przecież osoba rozsądna, o prawdziwie dobrych zamiarach, mając świadomość swojej uprzedniej karalności za przestępstwa przeciwko mieniu, zapewne przywiązywałaby wyjątkową, nadmierną wręcz wagę do tego skąd pochodzą nabywane przez nią przedmioty.

Niezależnie od powyższego niezrozumiałym i nielogicznym jest także to, po co kolega A. M. (1) miałby namawiać go do zakupu samochodu i następnie, bez jego zgody i wiedzy, oddawać mu inny samochód z przerobionymi numerami identyfikacyjnymi. Należy zauważyć, że w momencie zakupu wraku samochodu (30 października 2010 r.) H. (...) (o nr rej. (...) i nr VIN: (...)) nie została jeszcze L. J. ukradziona (30 listopada 2010 r.). Niemożliwe jest zatem, by kolega ten namawiał A. M. (1) do jego zakupu, aby „spieniężyć” pochodzący z czynu zabronionego samochód. Kolega ten mógł jedynie już po zakupie wraku, zlecić lub też uczestniczyć w kradzieży tej H., a następnie przerobić jej numery VIN na te same, które miał wrak. Jednak niemożliwym jest by A. M. (1) o tym nie wiedział. Takie przedsięwzięcie wiąże się przecież z szeregiem ryzykownych czynności - znalezieniem odpowiedniego samochodu, jego zaborem, transportem w bezpieczne miejsce i wreszcie przerobieniem numerów identyfikacyjnych. Pomijając fakt, że na każdym etapie sprawca może być złapany przez policję, to przecież przerobienie numerów VIN może zostać zauważone w trakcie kontroli technicznej pojazdu przed jego rejestracją. Wtedy prostym byłoby znalezienie sprawcy, skoro właściciel nic by nie wiedział o tych zmianach. Trudno więc wyobrazić sobie by ktokolwiek podjął się takiego ryzyka, bez wyraźnego polecenia, za kwotę – jak sam to wskazał oskarżony - 5.000 zł (k. 380), skoro samochód ten był wart ponad 10 razy więcej (55.000 zł).

Należy także mieć na uwadze, że zarówno serwis samochodowy, jak i ubezpieczyciel uznali, że rozbity samochód, którego wrak zakupił A. M. (1), oszacowany został jako szkoda całkowita. Poprzedni właściciel – L. C. także nie miał wątpliwości, że pojazdu nie warto naprawiać (k. 811v akt III K 1103/11, 461). Tym bardziej zastanawiający powinien być dla A. M. (1) fakt, że kolega podejmie się jego całkowitej naprawy tak doszczętnie rozbitego samochodu za zaledwie 5.000 zł. W ocenie Sądu to także świadczy o tym, że A. M. (1) miał całkowitą świadomość, że zakupiony wrak naprawiany nie będzie, a rejestrowany przez niego samochód pochodzi z czynu zabronionego.

Nadto na marginesie należy wskazać, że samochód A. M. (1) został zabezpieczony w dniu 24 marca 2011 r. w S. przy ul. (...) w tzw. „dziupli” czyli w miejscu, w którym kradzione samochody były ukrywane, „rozbierane” i w którym zeszlifowywane były ich oryginalne numery identyfikacyjne. W bagażniku tego samochodu znaleziono poszukiwane w innych sprawach tablice rejestracyjne. Zastanawiające jest dlaczego A. M. (1), który rzekomo nic nie wiedział, że auto to pochodzi z przestępstwa, garażował swój samochód w takim miejscu i woził w nim poszukiwane przez policję

tablice. Oczywiście może być tak, że A. M. (1) jedynie użyczył komuś swój samochód i nic nie wiedział o aktualnym jego położeniu i zawartości bagażnika. Jednak bezsprzecznie wskazuje to, że A. M. (1) utrzymywał kontakty z osobami zajmującymi się paserstwem samochodów, co stanowi dodatkową przesłankę, iż nie jest tak kryształowo nieświadomy sytuacji tego samochodu, jak chciałby to przedstawić.

Reasumując, powyższe okoliczności świadczą o tym, że A. M. (1), jako dorosły człowiek, nie wykazujący deficytów intelektualnych, musiał wiedzieć, że H. (...), którą rejestruje pochodzi z kradzieży, lecz mimo tego uprzednio **nabył od nieustalonej osoby pochodzącą z kradzieży na szkodę L. H. Jazz (o nr rej. (...) i nr VIN: (...)) oraz od L. C. wrak innej H. (...) (o nr rej. (...) i nr VIN: (...)) potrzebny mu jedynie do wykorzystania numeru VIN, to jest przebicia go do H. kradzionej, co – odnośnie pierwszego z tych samochodów - wyczerpuje znamiona przestępstwa umyślnego paserstwa z art. 291 § 1 k.k.** Wyjaśnienia tego oskarżonego, iż nie miał świadomości, że posiadany przez niego samochód pochodzi z kradzieży, Sąd uznał za przyjętą na potrzeby procesu linię obrony. Wobec niemożności precyzyjnego określenia daty tego czynu Sąd przyjął, iż popełniony został pomiędzy dniem 30 listopada 2010 r. (data kradzieży H. (...) o nr rej. (...) i nr VIN: (...)) i dniem 24 marca 2011 r. (data odnalezienia tej H. (...) z przebitym już z wraku nr VIN: (...) i nowym nr rej. (...) przez policję w garażu przy ul. (...) w S. koło W.).

**Sąd nie dał również wiary deklaracjom oskarżonych K. G. i T. W., iż nie przynaję się do popełnienia zarzucanych im czynów.** Przeczy temu bowiem wiarygodny, logiczny i spójny materiał dowodowy przedstawiony poniżej.

Podstawowym źródłem dowodowym, w szczególności w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu K. G., a częściowo także i T. W. były **zeznania funkcjonariuszy policji A. R.** (k. 102-105 akt III K 1103/11, 399-404) **oraz M. M.** (k. 106v-107 akt III K 1103/11, 458). Byli to **naoczni świadkowie dokonanych przez K. G. kradzieży oraz naoczni świadkowie przyjęcia w dniu 24 marca 2011 r. przez T. W. kradzonego samochodu. Ich zeznania Sąd uznał za wiarygodne w całości**, bowiem były spójne, logiczne i nie zawierały sprzeczności. Zostały poparte pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym zeznaniami pokrzywdzonych (w zakresie miejsc dokonanych kradzieży), protokołami z przebiegu czynności podejmowanych przez policję (w zakresie zabezpieczonych od oskarżonych przedmiotów), a przede wszystkim badaniem osmologicznym, które wykazało, że w samochodzie marki H. (...) nr rej. (...) znaleziono ślady zapachowe oskarżonych K. G. oraz T. W.. A. R. i M. M. bardzo precyzyjnie potrafili wskazać sposób działania K. G., a także drogę jaką się poruszał przed oraz po popełnieniu czynu zabronionego. Ich zeznania były w takim stopniu szczegółowe i zbieżne ze sobą nawzajem, że niemożliwym jest by zostały wykreowane na potrzeby niniejszego postępowania. Nadto oczywistym jest, iż jako osoby zajmujące się przestępczością samochodową, świadkowie ci znali zarówno wizerunek K. G. jak i T. W., zatem bez problemu rozpoznali ich jako sprawców czynów zabronionych.

**Sąd również wiarę zeznaniom świadka Z. Ł. (1) złożonym w toku postępowania przygotowawczego**(k. 143v-144 akt III K 1103/11). Jest on właścicielem posesji przy ul. (...) w S. obok W., na której odnaleziono samochód marki H. (...) nr rej. (...), samochód marki H. (...) (fabryczny nr VIN: (...), już po przebicu nr VIN na (...)) oraz części samochodowe. We wstępnej fazie procesu, w postępowaniu przygotowawczym, bez żadnych wątpliwości **świadek wskazał T. W. jako osobę, która wynajmowała od niego garaże na tej posesji.** Wskazał, że rozpoznaje go po twarzy i rysach. Pod zeznaniami świadek złożył odrębny podpis. Nadto fakt, iż T. W. wynajmował te garaże, został potwierdzony znalezionymi przy nim kluczami, które pasowały do bramy wjazdowej do posesji oraz do samych garaży.

**Nie zasługiwały natomiast na wiarę zeznania tego świadka złożone w postępowaniu sądowym**(k. 461-462). Choć możliwym jest, iż po kilku latach Z. Ł. (1) nie rozpoznałby osoby, której wynajmował garaż, to Sąd wykluczył możliwość, by w postępowaniu przygotowawczym to policjanci podyktowali mu zeznania, podczas gdy T. W. świadek wówczas w ogóle by nie rozpoznął. Zmiana zeznań tego świadka wynika, zdaniem Sądu, z obawy przed oskarżonymi, którzy zamieszkują w jego okolicy, a obecnie przebywają na wolności. Zachowanie świadka na rozprawie, zaobserwowane bezpośrednio przez Sąd, wyraźnie o tym świadczyło - świadek wycofywał się z wcześniejszego



rozpoznania nie bacząc nawet, by brzmiało to przekonywująco, po prostu negował swe wcześniejsze wypowiedzi, wskazując, iż mówił wówczas że „dla niego to nie jest ta osoba”. Paradoksalnie w chaotycznym sposobie swej wypowiedzi nie zadbał nawet o ich logikę i spójność – stwierdził w jednym miejscu, iż to przesłuchująca go kobieta wskazała mu osobę oskarżonego i że jego fotografia była mu okazana oddzielnie, po chwili zaś, iż kobieta pisała zeznania sama, nie używając jego słów. Skoro zatem – według oskarżonego - policjantka i tak miała spisać protokoły jego zeznań samodzielnie, po co w ogóle miałyby okazywać mu zdjęcie osoby, którą miałyby rozpoznawać i przymuszać go do jej rozpoznania. Przy czym świadek ten potwierdził swój podpis oraz odrębne zdanie, iż protokoły odczytał i jest on zgodny z jego zeznaniami, nie potrafił przy tym przekonywująco wyjaśnić przyczyn, dla których miałyby złożyć podpis wraz z powyższą adnotacją pod protokołem nie odzwierciedlającym jego słów. Poza tym gdyby rzeczywiście Z. Ł. (1) został zastraszony przez policję, to po pewnym czasie, gdy opadłyby już emocje, niewątpliwie złożyłby zażalenie, skargę czy choćby doniesienie o przebiegu przeprowadzonych z nim czynności. Świadek tego nie uczynił, a jego twierdzenie że „skarżyłem się, że złożę zażalenie, ale miałem tego serdecznie dość” (k. 462) jest mało przekonujące w świetle zasad doświadczenia życiowego. Nadto **funkcjonariusz policji I. Ł.** (k. 525-526), która go przesłuchiwała w charakterze świadka i przeprowadzała czynność okazania, nie potwierdziła wersji zdarzeń kreowanych przez Z. Ł. (1). Jej zeznania Sąd uznał za w pełni logiczne, rozsądne a zatem i **wiarygodne**, świadek ta również zeznawała pod rygorem odpowiedzialności karnej, odnośnie czynności, które wykonywała jako funkcjonariusz publiczny, z tym, że – w przeciwieństwie do świadka Z. Ł. (1) – nie obawiała się oskarżonych ani osób z ich środowiska.

**Sąd uznał za pełni wiarygodne zeznania pokrzywdzonych** kradzieżami bądź użytkowników skradzionych pojazdów, to **jest świadków M. G.** (k. 92-93 akt III K 1103/11, 398), **P. T.** (k. 82-83v, 88v-89, 383, 397 akt sprawy III K 1103/11, 523-524), **F. J.** (k. 1267-1268 akt III K 1103/11, 459) i **L. J.** (k.1289-1291 akt III K 1103/11, k. 834). Zeznania każdego z tych świadków są spójne wewnętrznie, logiczne, fakt kradzieży pojazdów był przez nich zgłaszany niezwłocznie na Policję. Nadto są to osoby obce dla oskarżonych, zeznające pod rygorem odpowiedzialności karnej. Stąd Sąd nie dopatrywał się przesłanek nakazujących powzięcie wątpliwości odnośnie wiarygodności deklarowanych przez każdego z nich okoliczności utraty samochodów. Wszyscy świadkowie wskazali, iż pozostawili pojazdy zamknięte i zabezpieczone przed dostaniem się do nich osób niepowołanych, co jest również oczywiste z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego.

Sąd uznał za wiarygodne **zeznania świadków M. R. (1)** (k. 163-164, 248-248v, 250, akt III K 1103/11 oraz z k. 422v, 424v, 426v, 522-523) i **P. W.** (k. 174-177, 198 - 199 akt III K 1103/11 oraz k. 524), mając na uwadze, iż świadkowie ci byli pierwotnie współoskarżeni w tej samej sprawie i ostatecznie dobrowolnie poddali się karze. Obaj mężczyźni szczerze przyznali, że wiedzieli, że samochody przyprawdane na posesję przy ul. (...) w M. pochodzą z kradzieży (k. 163, 198). Świadek M. R. (1) (składając pierwotne wyjaśnienia jako podejrzany) przedstawiał zdarzenia w sposób precyzyjny, szczegółowy, nie próbując przedstawić swojej osoby w jak najkorzystniejszym świetle. Po przeprowadzonym okazaniu wskazał on jedną z osób, która dostarczała do niego samochody do rozebrania i że była to zawsze tylko jedna osoba (k. 250). Należy stwierdzić, że osoby te współpracowały z organami ścigania, dlatego w ocenie Sądu, gdyby M. R. (1) przed dniem zatrzymania, tj. 24 marca 2011 r. osobiście znał któregoś z oskarżonych, to wskazałby go. Rola obu mężczyzn w całym przedsięwzięciu związanym z ukrywaniem i „rozbieraniem” skradzionych samochodów jest dość podrzędna, więc zrozumiałym jest, że nie mieli oni bezpośredniego kontaktu z oskarżonymi i w konsekwencji nie byli w stanie żadnego z nich rozpoznać. **Stąd ich zeznania należy uznać za w pełni wiarygodne, acz niewiele wnoszące do sprawy.**

**Za w całości wiarygodne, lecz nie mające w sprawie kluczowego znaczenia należało uznać zeznania świadków L. C.** (k. 811-812 akt III K 1103/11, 460), **E. N. (2)** (k. 429 akt III K 1103/11, k. 834) i **L. S.** (k. 833). Są to osoby nie związane z żadnym z oskarżonych, nie zainteresowane wynikiem procesu, zatem brak jest podstaw do przypuszczenia, że chcieliby wpłynąć na przebieg postępowania.

L. C. przedstawił okoliczności związane z zakupem przez A. M. (1) wraku samochodu marki H. (...) o nr rej. (...), nr VIN (...). Jego zeznania zostały potwierdzone przez inne nie budzące wątpliwości Sądu dowody, w szczególności umowę kupna-sprzedaży z dnia 30.10.2010 r. (k. 807, 813 sprawy sygn. akt III K 1103/11).

Na podstawie zeznań E. N. (2) ustalono, że tablice rejestracyjne (...), które założono na samochód H. (...) nr (...) pochodzą z kradzieży, co stanowiło potwierdzenie danych widniejących w rejestrach policyjnych.

L. S. przyznał, że dnia 21 lutego 2011 r. wykonywał przegląd techniczny – w pełni wówczas sprawny - samochodu H. (...), należące do A. M. (1), co również wynikało ze zgromadzonych w sprawie dokumentów.

Bez znaczenia dla czynienia ustaleń faktycznych w tej sprawie pozostawały zeznania **świadka K. P.** Jest to świadek, który nie miał żadnej wiedzy na temat czynów zarzucanych oskarżonemu w tym postępowaniu. Sprawa kradzieży jego samochodu marki H. (...) nr rej. (...) została bowiem wyłączona do odrębnego postępowania (k. 203).

Również za nic nie wnoszące do sprawy należało uznać **zeznania świadka W. W. (1)** (k. 848v) - matki M. W.. Pomimo podanych przez nią informacji nie udało się skontaktować z M. W., nie jest nawet wiadomo w jakim państwie obecnie przebywa.

Bez znaczenia były też **zeznania A. S.** (k. 718-719) - funkcjonariusza policji, który przeprowadzał czynności z oskarżonym T. W. w trakcie postępowania przygotowawczego. Świadek nie pamiętał już przebiegu przeprowadzonych czynności, jego zeznania stanowią tylko spekulacje jak przebieg ten mógł wyglądać.

**Sąd po dokonaniu analizy opinii biegłych w zakresie ich logiczności oraz poprawności przedstawionego rozumowania, wszystkie je uznał za pełne, jasne, nie zawierające sprzeczności, sporządzone przez osoby kompetentne, doświadczone, zatem były to dowody w pełni przydatne dla sprawy.**

Wszystkie z **opinii biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych M. S.** (k. 709-710, 713-714, 717-718, 898-900, 908-909, 912-913, 916-918, 1010-1012 akt III K 1103/11) zostały sporządzone w sposób fachowy. Biegły nalezycie wskazał dlatego w tej konkretnej sprawie doszedł do przedstawionych w opinii wniosków, stąd sporządzone przez niego opinie należy uznać za w pełni profesjonalne. Na podstawie opinii tego biegłego (k. 1010-1012 akt III K 1103/11) Sąd ustalił, że samochód H. (...) zabezpieczony w garażu przy ul. (...) w S. posiadał nieautentyczny numer identyfikacyjny VIN: (...). W. posiadaną przez biegłego wiedzę specjalną, udało się ustalić numer VIN, który winien być właściwy dla badanego samochodu, to jest jego numer fabryczny: (...) (k. 1012).

Także za w pełni profesjonalne, nalezycie umotywowane i zgodne z zasadami logicznego wnioskowania uznano opinie sporządzone przez **biegłego z zakresu informatyki Z. B.** (k. 1062-1080, 1081-1102 akt III K 1103/11, k.698-701). Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń co do wiedzy, kompetencji i rzetelności tego biegłego. Dokonał on sprawdzenia komputerów znalezionych w związku z zatrzymaniem oskarżonych oraz w sposób przystępny i zrozumiały wytłumaczył, w jaki sposób przy użyciu laptopa oraz dodatkowego oprzyrządowania możliwe jest otwarcie zamkniętego samochodu i następnie uruchomienie go z pominięciem zabezpieczeń systemu immobilisera.

Za pomocną Sąd uznał również **opinię biegłego z zakresu badań osmologicznych M. R. (2)** (k. 1042 – 1056 akt III K 1103/11) - za czym przemawiają również wiedza naukowa i doświadczenie biegłego sądowego. Wnioski opinii są w ocenie Sądu jasne i jednoznaczne- w samochodzie marki H. (...) nr rej. (...) znaleziono ślady zapachowe oskarżonych K. G. oraz T. W.. Wyniki tych badań są zbieżne z zeznaniami funkcjonariuszy policji, którzy widzieli oskarżonych G. i W. za kierownicą tego samochodu. Stąd opinia sporządzona przez biegłego M. R. (2) została uznana przez Sąd za w pełni logiczną i profesjonalną.

Za przydatną uznano **opinię biegłego z zakresu badań zapisów wizualnych W. N.** (k. 1304-1310 akt III K 1103/11). Na podstawie sporządzonej przez niego opinii oraz załączonej do niej dokumentacji zdjęciowej ustalono dokładną godzinę kradzieży samochodu H. (...) nr rej. (...). Opinia ta stanowiła poparcie i uwiarygodnienie zeznań pokrzywdzonego dotyczących okoliczności kradzieży jego samochodu.

**Za w pełni wartościowe, acz nie stanowiące podstawy do ustalenia stanu faktycznego należało uznać opinie biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych R. G.** (k. 681-683, 687-689, 700-701, 704-706,

803-805, 923-927 akt III K 1103/11), **biegłej z zakresu badań daktyloskopijnych A. M. (2)** (k. 903-905 akt III K 1103/11) oraz **biegłej z zakresu badań biologicznych E. P.** (k. 794-800 akt III K 1103/11). Choć kompetencje i wiedza autorów tych opinii nie budziła wątpliwości Sądu, to wnioski w nich zawarte nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Zastrzeżeń Sądu nie wzbudziły **dokumenty materialne zgromadzone i ujawnione w sprawie w szczególności protokoły, dokumenty pojazdów, zdjęcia, wydruki z bazy CEP, karty karne, odpisy wyroków czy informacje o pobytach i orzeczeniach**. Dowody te nie dały w ocenie Sądu jakichkolwiek podstaw, by kwestionować je pod względem wiarygodności i fachowości, zostały sporządzone zgodnie z odpowiednimi przepisami, przez powołane do tego instytucje bądź funkcjonariuszy i korzystają z domniemania autentyczności oraz prawdziwości zawartych w nich oświadczeń. Strony nie kwestionowały ich autentyczności ich sporządzenia, nie było także powodów by Sąd z urzędu wątpił w ich rzetelność czy podejrzewał jakąkolwiek nimi manipulację.

Na komentarz zasługuje jedynie **protokół z eksperymentu procesowego** (k. 135-136 akt III K 1103/11) z którego to wynika, jakoby pęk kluczy, pasujący do posesji i garaży przy ul. (...) w S. zatrzymano u (...). Tymczasem w niniejszej sprawie osoba o takich personaliach nie występuje. Na podstawie całości okoliczności oczywistym jest, że klucze te znaleziono przy zatrzymaniu oskarżonego T. W.. Naoczny świadek – funkcjonariusz A. R. widział jak T. W. wjeżdża skradzionym samochodem marki H. (...) na ulicę (...), a po kilku minutach z tej ulicy wychodzi już bez samochodu. Po kolejnych kilku minutach T. W. został zatrzymany, a skradzione auto zostało zabezpieczone w garażu przy ul. (...). Zatem oczywistym jest, że to T. W. a nie (...) musiał być w posiadaniu kluczy do tej posesji. Stąd nie budziło wątpliwości Sądu, że imię oskarżonego W. w protokole eksperymentu procesowego jest błędne i należy tłumaczyć je jedynie oczywistą omyłką pisarską.

Zdaniem Sądu, wszystkie ocenione wyżej dowody tworzą logicznie powiązaną całość i pozwalają na ustalenie stanu faktycznego zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

#### ***Odnosnie wskazania podstaw prawnych, na których opierał się Sąd przy analizie przedmiotowej sprawy:***

Zgodnie z treścią art. 279 § 1 k.k. - kto kradnie z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Jak wynika natomiast z art. 291 § 1 k.k. - kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

***W przedmiotowej sprawie Sąd doszedł do przekonania, iż ujawniony materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, że oskarżeni K. G., T. W. i A. M. (1) popełnili wszystkie z zarzucanych im czynów, z tym, że w ocenie Sądu, koniecznym było sprecyzowanie opisu drugiego z czynów zarzucanych T. W. poprzez wskazanie wartości samochodu, będącego przedmiotem paserstwa, co Sąd uczynił stosownie do wartości wskazanej w polisie ubezpieczeniowej tego pojazdu (k. 188 akt III K 1103/11) i określił ją na kwotę 92.000 złotych.***

Włamanie w rozumieniu art. 279 § 1 k.k. oznacza zachowanie polegające na usunięciu przeszkody, stanowiącej zabezpieczenie danego przedmiotu, przy czym wskazuje się, iż nie musi ono polegać na stosowaniu siły fizycznej oraz eksponuje cel, dla jakiego ustanowiona została przełamana przez zachowanie sprawcy bariera. (...) jest pojęciem prawnym obejmującym usunięcie przeszkody oznaczającej, że wejście do pomieszczenia jest zabronione dla osób do tego nieupoważnionych („Kodeks karny – część szczególna. Komentarz”, A. Wąsek, C.H. Beck 2006r., s.843). „Istota włamania sprowadza się więc nie tyle do fizycznego uszkodzenia lub zniszczenia przeszkody chroniącej dostęp do rzeczy, lecz polega na zachowaniu, którego podstawową cechą jest nieposzanowanie wyrażonej przez dysponenta rzeczy woli zabezpieczenia jej przed innymi osobami”. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 08.10.2002r., VIII AKa 505/02, Prokuratura i Prawo 2004r., Nr 10, poz.2). Z prawnego punktu widzenia „o istocie włamania decyduje nie forma jego realizacji, lecz fakt, że sprawca otwiera zamknięcie bez żadnych do tego uprawnień, czy uprawnień, a więc wbrew woli osoby dysponującej. Obojętny jest natomiast techniczny sposób

otwarcia, użycie jakiegokolwiek narzędzia i jego rodzaj, a także nakład potrzebnej siły fizycznej, nie musi również dojść do uszkodzenia lub zniszczenia usuwanej przeszkody” (por. uchwała SN z 18.02.1972r., VI KZP 74/71, OSNKW 1972, Nr 5, poz. 78). Stronę podmiotową tego czynu stanowi zamiar bezpośredni.

***W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sprawstwo K. G. w zakresie obu zarzucanych mu czynów jest oczywiste.*** Obaj pokrzywdzeni – M. G. i R. T. (1) – byli pewni, że w dniu kradzieży zamykali swoje wyposażone w immobilisery samochody na zamki elektryczne. Tym samym zabezpieczyli swoją własność przez nieuprawnionym jej użyciem przez osoby trzecie. Mimo to, co zauważyli naoczni świadkowie, K. G. przełamał te fabryczne zabezpieczenia, otworzył pojazdy, uruchomił je i odjechał. Żaden ze świadków nie wskazał by widział, jak te zabezpieczenia były przez oskarżonego przełamywane. Jednak na możliwości otwarcia i uruchomienia samochodu bez stosowania względem niego siły fizycznej wskazywał w swych opiniach biegły Z. B.. Zarówno w samochodzie K. G., jak i w jego mieszkaniu znaleziono komputery wraz z zainstalowanym na nich oprogramowaniem, które, jak zaopiniował biegły, mogły uruchomić samochody z pominięciem zabezpieczeń immobilisera. Nadto funkcjonariusze policji widzieli, jak w dniu 19 marca 2011 r. oskarżony K. G. idąc w kierunku samochodu H. (...) miał ze sobą torbę na laptopa, co również wskazuje na jego sprawstwo w ten właśnie sposób. Wreszcie, Sąd miał na uwadze, że w samochodzie H. (...), którym poruszał się oskarżony K. G., znaleziono szereg przedmiotów pokrzywdzonego M. G., które znajdowały się w skradzionej H. (...). Stąd nie budziło żadnych wątpliwości Sądu to, że oskarżony K. G. dopuścił się dwóch przestępstw z art. 279 § 1 k.k. tj. dokonał kradzieży z włamaniem dwóch samochodów marki H. (...) o nr rej. (...).

Paserstwo jest przestępstwem materialnym, jeśli polega na nabyciu rzeczy pochodzącej z czynu zabronionego lub przejęciu takiej rzeczy. Wynika to z faktu, iż dokonanie przestępstwa następuje dopiero z chwilą uzyskania przez pasera władztwa nad rzeczą, nie zaś w chwili zawarcia porozumienia co do nabycia lub przejęcia rzeczy (vide W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., s. 661; O. Górniok (w:) System prawa karnego..., s. 454). Poprzez nabycie – w rozumieniu art. 291 § 1 k.k. - rozumieć należy uzyskanie przez pasera od osoby władającej władztwa nad rzeczą. Uzyskanie władztwa nad rzeczą nastąpić musi za zgodą osoby władającej rzeczą dotychczas i zbywającej ją na rzecz nabywcy. Przy czym elementem charakterystycznym nabycia rzeczy przez pasera jest uzyskanie przez niego całkowitego władztwa nad rzeczą, które umożliwia mu postępowanie z rzeczą tak, jak gdyby był jej legalnym właścicielem (vide wyrok Sądu Najwyższego z dn. 12.11.1986r. o sygn. II KR 315/86, OSNKW 1987, nr 7-8, poz. 67; W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., s. 659). „Przyjęcie rzeczy” jest zbliżone do nabycia, różni się jednak tym, że w przypadku przyjęcia rzeczy paser nie włada nią jak właściciel, lecz wchodzi w jej posiadanie (tak: T. B. w Komentarzu do art. 291 k.k. opublikowanym w systemie Lex 2016).

Paserstwo może być popełnione tylko w stosunku do rzeczy, która pochodzi z jednoznacznie scharakteryzowanego przez ustawę źródła, a mianowicie została uzyskana za pomocą czynu zabronionego. Ustawa posługuje się pojęciem "czyn zabroniony", przez co rozumieć należy zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej (art. 115 § 1 kk). Paserstwo jest w odniesieniu do wszystkich form czynności sprawczej przestępstwem umyślnym, które może być popełnione zarówno w formie zamiaru bezpośredniego, jak i zamiaru wynikowego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dn. 13.09.2000 r., II KKN 327/99, LEX nr 50897).

Dla popełnienia paserstwa we wszystkich jego formach konieczna jest świadomość sprawcy, że rzecz będąca przedmiotem jego działania została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, albo świadomość możliwości pochodzenia tej rzeczy z czynu zabronionego. Dla wypełnienia znamion strony podmiotowej przestępstwa określonego w art. 291 § 1 k.k. nie jest konieczna natomiast świadomość sprawcy, dotycząca okoliczności związanych z popełnieniem czynu zabronionego, z którego pochodzi rzecz stanowiąca przedmiot jego działania. W szczególności nie jest konieczne, aby paser miał świadomość, za pomocą jakiego konkretnie czynu zabronionego rzecz została uzyskana, ani też świadomość okoliczności, czasu i miejsca popełnienia tego czynu zabronionego (vide W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., s. 662; J. Makarewicz, Kodeks karny z komentarzem, s. 423-424; J. Wojciechowski, Kodeks karny..., s. 506). Świadomość pochodzenia rzeczy z czynu zabronionego musi istnieć w chwili dokonywania przestępstwa paserstwa, a więc w momencie nabywania, przyjmowania lub pomocy do zbycia lub ukrycia tej rzeczy przez sprawcę (vide J. Makarewicz, Kodeks karny z komentarzem, s. 423). Do oceny

przestępstwa paserstwa określonego w art. 291 § 1 k.k. nie jest konieczne ustalanie podmiotowego związku między sprawcą paserstwa, a sprawcą czynu zabronionego, za pomocą którego rzecz została uzyskana. Wystarczy zatem obiektywne stwierdzenie przestępczego pochodzenia rzeczy oraz ustalenie umyślności działania sprawcy, opartej na świadomości takiego pochodzenia tej rzeczy (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 23 kwietnia 1996r., II Aka 46/96, OSA 1997, z. 5, poz. 19). Znamiona strony podmiotowej paserstwa zostają wypełnione zarówno wtedy, gdy sprawca wie (ma pełną świadomość), że nabywane przez niego rzeczy zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, jak i wówczas, gdy na podstawie okoliczności związanych z nabywaniem rzeczy powźmie przypuszczenie, że pochodzą one z czynu zabronionego.

Przenosząc tę analizę na realia przedmiotowej sprawy należy wskazać, że Sąd nie miał żadnych wątpliwości, iż **zarówno T. W. jak i A. M. (1) wiedzieli, iż nabywają samochody pochodzące z czynów zabronionych, takie którymi ich ówcześni posiadacze nie mają legalnego prawa rozporządzać.**

**Bezsprzecznie A. M. (1) nabył samochód marki H. (...), czuł się i postępował z nim jak właściciel.** Zademonstrował to chociażby w momencie składania wniosku o jego rejestrację w dniu 1 marca 2011 r. Bezsprzecznie również, jak wykazała nie budząca wątpliwości Sądu ani nie kwestionowana przez obronę opinia biegłego, pojazd ten został ukradziony, a numery VIN zostały zmienione na numery wraku samochodu zakupionego przez A. M. (1). **W zasadzie jedyną okolicznością, którą kwestionował A. M. (1) była jego świadomość przestępczego pochodzenia tego pojazdu. Kwestia ta została szeroko wyjaśniona przy ocenie złożonych przez niego wyjaśnień.** W tym miejscu podkreślić należy jedynie, że po analizie niniejszej sprawy Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że A. M. (1) miał pełną wiedzę, że nabyty przez niego pojazd został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, a osoba, która mu ten pojazd przekazała nie była osobą, która mogła nim swobodnie rozporządzać. Sąd należy stwierdzić, że zachowanie A. M. (1) wyczerpało wszystkie znamiona z art. 291 § 1 k.k.

**T. W. popełnił natomiast zarzucone mu czyny w formie „przyjęcia” rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego.** Naoczni świadkowie – funkcjonariusze publiczni - widzieli jak około godziny 4:30 rano T. W. udał się z K. G. na ul. (...), tam wsiadł do skradzionej H. (...) o nr rej. (...), pojechał nią do M., gdzie zatrzymał się celem zmiany jej tablic rejestracyjnych na pochodzące z innego czynu zabronionego i następnie tym samochodem udał się na ulicę (...) w S.. Poranna godzina, o której T. W. udał się po ten samochód, fakt że jechał drogą prosto w jego kierunku, że prowadząc go „rozdzielał” się z K. G., ale przede wszystkim jego chęć upozorowania go na samochód legalny (zmiana tablic rejestracyjnych), świadczą o tym, że doskonale wiedział, że prowadzony przez niego samochód jest kradziony. Nadto w garażach położonych przy ulicy (...) w S. znaleziono nie tylko przedmiotową H. (...), ale także drugi kradziony samochód – H. (...), o prawdziwych nr rej. (...) oraz utracone tablice rejestracyjne. Garaże te zostały wynajęte przez T. W. od Z. Ł. (2), a T. W. w chwili zatrzymania posiadał pasujące do tej posesji klucze. **W tak ustalonym stanie faktycznym wyczerpanie przez T. W. przestępstwa umyślnego paserstwa w odniesieniu do obu samochodów jest oczywiste i nie wymaga dalszych wywodów.**

**Wskazać również należy, iż oskarżony T. W. i A. M. (1) działali w warunkach recydywy zwykłej, co legło u podstaw przyjęcia kwalifikacji zawierającej art. 64 § 1 k.k.** Zgodnie z tym przepisem, jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Oskarżony T. W. popełnił w dniu 24 marca 2011 roku przestępstwa z art. 291 § 1 k.k., po odbyciu ponad 2 lat kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwa podobne – za czyny z art. 279 § 1 k.k. - orzeczone wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy P. w W. z dnia 6 listopada 2000 r. (sygn. akt III K 173/00), którym skazano go na karę 2 lat i 6 miesięcy pobawienia wolności i zaliczono na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 listopada 1999 r. do dnia 20 czerwca 2000 r. (6 miesięcy i 27 dni). Karę odbywać zaczął w dniu 24 marca 2005 r., zaś Zakład Karny opuścił w dniu 26 lutego 2007 r. (1 rok i 11 miesięcy i 2 dni).

Zaś oskarżony A. M. (1) dopuścił się przypisanego niniejszym wyrokiem przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. między 30 listopada 2010 r. a 24 marca 2011 r., po odbyciu ponad 9 lat kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwa podobne – za przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. na karę po 1 rok pozbawienia wolności, za dwa czyny z art. 280 § 2 k.k. na karę po 5 lat pozbawienia wolności, za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. – 3 lata pozbawienia wolności, art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. – 2 lata pozbawienia wolności i za czyn z art. 288 § 1 k.k. – na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności - orzeczone wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 8 sierpnia 2000 r. (sygn. akt II K 65/99), którym wymierzono mu karę łączną 10 lat pobawienia wolności i zaliczono na jej poczet okres tymczasowego aresztowania od dnia 23 lipca 1999 r. do dnia 8 sierpnia 2000 r. (1 rok i 16 dni). Karę odbywać zaczął w dniu 23 lipca 1999 r., zaś Zakład Karny opuścił w dniu 23 sierpnia 2008 r. (9 lat i 1 miesiąc).

Sąd w przedmiotowej sprawie nie dopatrył się żadnych okoliczności, które wyłączałyby możliwość przypisania oskarżonym K. G., T. W. oraz A. M. (1) winy. Wszyscy oskarżeni są osobami pełnoletnimi, dojrzałymi, poczytalnymi, nie działali pod wpływem błędu. Można więc było od nich wymagać zachowania zgodnego z obowiązującymi normami prawnymi, a ich postępowania nie usprawiedliwiają żadne okoliczności ekstremalne.

Oceniając stopień winy K. G., T. W. i A. M. (1) Sąd uznał, iż przypisanych im czynów wszyscy oskarżeni dopuścili się umyślnie, w zamiarze bezpośrednim. Nic nie usprawiedliwia ich zachowania, dlatego stopień ich winy jest znaczny.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonych czynów Sąd uznał za bardzo wysoki, mając na uwadze rodzaj naruszonego przez nich dobra, postać zamiaru, motywację oskarżonych, jak również okoliczności popełnienia czynu. Nie ulega wątpliwości, że zachowanie oskarżonych wzbudza silną społeczną dezaprobatę. Skierowane jest przeciwko jednemu z podstawowych dóbr chronionych prawem jakim jest mienie, własność, a więc przeciwko dobru, które w gradacji dóbr chronionych prawem usytuowane jest tuż za ludzkim życiem i zdrowiem. Znaczna społeczna szkodliwość czynów oskarżonych płynie również z działania przez nich umyślnie w zamiarze bezpośrednim.

**Wymierzając kary jednostkowe** orzeczone wobec oskarżonego K. G. i T. W. oraz karę orzeczoną wobec oskarżonego A. M. (1) Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary, określonymi w art. 53 k.k., nadto miał na względzie wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść oskarżonych, jak i na ich niekorzyść.

Do okoliczności obciążających wszystkich trzech oskarżonych zaliczyć należało przede wszystkim wskazywany wyżej wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów. Nadto oskarżony T. W. oraz A. M. (1) byli uprzednio karani, a czynów tych dopuścili się w warunkach recywy zwykłej. Sąd nie dopatrył się w stosunku do nich żadnych okoliczności łagodzących. Natomiast okolicznością łagodzącą u K. G. była jego dotychczasowa niekaralność.

I tak w ocenie Sądu odnośnie:

**- oskarżonego K. G. kary pozbawienia wolności w wymiarze po 1 roku za pierwszy i drugi z przypisanych mu czynów,**

**- oskarżonego T. W. kary pozbawienia wolności w wymiarze po 8 miesięcy pozbawienia wolności za pierwszy i drugi z przypisanych mu czynów,**

**- oskarżonego A. M. (1) kara 8 miesięcy pozbawienia wolności za przypisany mu czyn,** to kary sprawiedliwe, adekwatne do okoliczności ich popełnienia, do stopnia ich społecznej szkodliwości oraz do stopnia winy oskarżonych. Kara musi być bowiem dolegliwością, aby pomogła uświadomić oskarżonym, że postąpili w sposób sprzeczny z porządkiem prawnym i jednocześnie powstrzymać ich od kolejnych naruszeń. Orzekając kary pozbawienia wolności w tych wymiarach Sąd miał również na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w ramach prewencji indywidualnej oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej w społeczeństwie i cele prewencji generalnej, której zadaniem jest wyrobienie u sprawców przekonania o nieuchronności kary.

Przy czym dla osiągnięcia względów wychowawczych, jak również kierując się potrzebą kształtowania u oskarżonych przekonania, że popełnianie przestępstw jest nieopłacalne, nieodzowne zdaniem Sądu, było orzeczenie **wobec oskarżonego K. G. za oba z przypisanych mu czynów na podstawie art. 33 § 2 k.k. akcesoryjnych kar grzywny w wymiarze po 100 stawek dziennych w wysokości 20 złotych każda**. Kary grzywny stanowiąc będą w tym przypadku dodatkową, realną sankcją za naruszenia norm prawnych, których dopuścił się oskarżony. Sąd uznał, iż możliwości zarobkowe K. G. pozwalają na uiszczenie powyższych kwot, zaś kary te nie spowodują dla niego lub osób mu najbliższych nadmiernych i negatywnych konsekwencji.

W związku z powyższym **Sąd orzekł jak w punkcie I, II, IV, V i VII wyroku.**

**W punktach III i VI wyroku** na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. (zastosowano tu ustawę kodeks karny w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r. z uwagi na jej względniejsze brzmienie dla oskarżonych w zakresie zaliczenia okresu pozbawienia wolności) w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonym kary łączne:

**- K. G. karę łączną w wysokości 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności i 180 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda,**

**- zaś T. W. karę łączną w wysokości 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.**

Nadmienić tu wyraźnie należy, iż przy wymiarze kary łącznej nie ma znaczenia stopień zawinienia ani stopień społecznej szkodliwości czynu. Pod uwagę należy brać przede wszystkim względy prewencji indywidualnej i ogólnej. Inaczej rzecz ujmując wymierzając karę łączną pozbawienia wolności Sąd musiał mieć na uwadze potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Kara powinna wpływać na przekonanie, że popełnianie przestępstw nie może ująć bezkarnie i spotyka się ze sprawiedliwą karą. Sąd miał tu na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „W orzecznictwie jak i w nauce prawa karnego uznaje się, że wymiar kary łącznej jest wymiarem dwuetapowym. W pierwszym etapie sąd wymierza kary jednostkowe, w drugim karę łączną. Względ na społeczne niebezpieczeństwo przypisanych sprawcy czynów powinien być brany pod uwagę na pierwszym etapie wymiaru, czyli przy orzekaniu kar jednostkowych. W drugim etapie, przy określaniu wysokości kary łącznej sąd powinien dawać prymat dyrektywom prewencji indywidualnej i generalnej (...)” (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 28 listopada 1990 r. II KR 61/90, OSP 1991/11-12 poz. 292). Orzekając karę łączną pozbawienia wolności w tym wymiarze Sąd miał zatem na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze kary nie tylko w ramach prewencji indywidualnej ale też potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej w społeczeństwie i cele prewencji generalnej, której zadaniem jest wyrobienie u sprawcy przekonania o nieuchronności kary.

Biorąc po uwagę powyższe Sąd uznał, w stosunku do oskarżonego K. G. karę łączną w wymiarze 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 180 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda, zaś w stosunku do oskarżonego T. W. karę łączną w wymiarze 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, za adekwatne w ustalonych warunkach przedmiotowej sprawy. Zdaniem Sądu kary łączne w tej wysokości w pełni realizują swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec sprawców i mają za zadanie zmobilizowanie ich do postępowania w przyszłości zgodnie z normami prawnymi, utwierdzenie w ich świadomości potrzeby przestrzegania prawa i społecznie akceptowanych norm zachowań, a przede wszystkim uchronienie ich przed powrotem na drogę przestępstwa, poprzez zaakcentowanie nieopłacalności wchodzenia w kolizję z prawem.

Jednocześnie Sąd, biorąc pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonych doszedł do przekonania, iż niecelowym byłoby zastosowanie wobec z nich dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności. Oskarżeni T. W. i A. M. (1) byli wielokrotnie karani, przypisanych im czynów dopuścili się w warunkach recydywy zwykłej. Zaś oskarżony K. G. dopuścił się tych czynów, w krótkich odstępach czasu, z wyjątkową precyzją, kradzieże samochodów wraz z pokonaniem ich zabezpieczeń zajmowały mu około minuty. Stąd w ocenie Sądu w stosunku do oskarżonych nie istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna a tym samym możliwość zastosowanie względem nich dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Kary

pozbawienia wolności z warunkowym ich zawieszeniem nie byłaby dla nich wystarczającą przestrożą na przyszłość. Stąd należało orzec względem nich bezwzględne kary pozbawienia wolności.

Sąd **w punkcie VIII wyroku** na podstawie art. 44 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (zastosowano tu ustawę kodeks karny w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r. z uwagi na jej względniejsze brzmienie dla oskarżonych w zakresie zaliczenia okresu pozbawienia wolności) orzekł przepadek dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr 03/7/11 pod poz. 4-7, nr 04/8/11 pod poz. 27-30, nr 07/11/11 pod poz. 94-99 oraz nr 08/12/11 pod poz. 101-102. Dowody te zostały znalezione przy oskarżonych lub w miejscu ich zamieszkania, a Sąd miał na uwadze, że są to przedmioty, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, jak choćby komputery wraz z oprzyrządowaniem za pomocą których można uruchomić samochody z pominięciem immobilisera, śrubokręty czy gumowe rękawiczki.

Realizując dyrektywy ustawowe, na podstawie art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. **w punkcie IX wyroku**, na poczet orzeczonych wobec oskarżonych K. G. i T. W. łącznych kar pozbawienia wolności, Sąd zaliczył każdemu z nich okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 24 marca 2011 r. do dnia 22 marca 2012 r.

Przy czym Sąd, zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. zastosował ustawę kodeks karny w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją (uprzednie brzmienie art. 63 § 1 k.k. jest dla oskarżonych co do zasady względniejsze), która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r. - z uwagi na brak możliwości precyzyjnego ustalenia godzin zwolnienia oskarżonych.

Mając na uwadze, że oskarżony K. G. i A. M. (1) korzystali w toku postępowania z pomocy obrońców wyznaczonych z urzędu, których wynagrodzenia z tytułu udzielanej pomocy prawnej nie zostały w całości, ani w części uiszczone, Sąd zasądził na rzecz adwokata M. N. kwotę 1.848 złotych plus 23 % podatku VAT, zaś na rzecz adwokata M. F. kwotę 1.008 złotych plus 23% podatku VAT. Sąd kierował się w tym zakresie dyrektywą art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. oraz przepisami § 14 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj.: Dz.U. z 2013r., poz. 461 ze zm.). Z tych względów Sąd orzekł jak **w punkcie X wyroku**.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd **w punkcie XI wyroku** zwolnił wszystkich oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa, nie obciążył też żadnego z nich opłatami uznając, to za zgodne z zasadami słuszości w sytuacji orzeczenia wobec nich bezwzględnych kar pozbawienia wolności.

SSR Agnieszka Jaźwińska